

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 19 Grudnia v. s. 1828 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

## Nowiny Dworu.

Dnia 6 t. m. po mszy ś. mieli zaszczyt byż przedstawianymi NAJJAŚNIEJSZYM CESARZOWI I CESARZOWEY ICHMOŚĆ:

P. Baron *Heeckeren*, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny N. K. J. Niderlandzkiego, za powrotem do tutejszej stolicy; P. O. *Sullivan de Grass*, sekretarz tej legacji; P. *Küster*, sprawujący interessa pruskie, ze złożeniem pożegnania; Hrabia *Gahlen*, szambelan dworu pruskiego, porucznik kirysyerów, pełniący obowiązki sprawującego interessa w niebytności P. *Küster*a; P. *Jabat*, sekretarz legacji hiszpańskiej; P. *Kampuzano*, należący do tejże legacji; P. *Lagrene*, 2gi sekretarz ambassady francuskiej; P. *Watts*, sekretarz legacji Stanów Zjednoczonych Amerykańskich; P. Baron *Maosenbach*, oficer gwardyi N. K. J. Wirtemberskiego.

Hrabia *Fitz-James*, oficer wojsk francuskich, należący do ambassady, miał honor byż przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI. (J. d. S. P.).

Sankt-Petersburg dnia 11 grudnia.

(z Ruskiego Inwalida.)

Naywyższy Reskrypt J. C. M. do Pana Jenerała Adjutanta Borsuckiego.

Na okazanie szczególniejszego zadowolenia Mojego ku odznaczający się a wierney służbie waszej, w obowiązku komendanta sanktpetersburskiego w ciągu 25ciu lat przez was sprawowanym, daruję wam tabakierę, ozdobioną brylantami z Moim wizerunkiem, którą przy tém przesyłając, zostaje ku wam przychylnym.

(podpisano) N I K O Ł A J.

Sankt-Petersburg d. 6  
grudnia 1828 roku.

Naywyższy Reskrypt CESARZOWEY JEYMOŚCI ALEXANDRY FEDOROWNY do małżonki P. Zarządzającego Ministerium Sprawiedliwości, Rady Taynego, Senatora i Kawalera, Xiążęcia Alexego Alexiejewicza Dolhorukowa.

Xiężno Barbara Nikołajówna! Na dowód szczególniejszej NASZEY ku wam uprzejmości i poważenia dla służby waszego małżonka, za zwołaniem CESARZA JEYMOŚCI, Nayukochańskiego Małżonka NASZEGO, przyjeśliśmy was do liczby Dam mniejszego krzyża orderu ś. Wielkiej Męczeńniczki Katarzyny, którey znaki tu przesyłamy w tym celu, ażebyście wy na siebie je włożyli. Zostajemy ku wam życzliwi.

(podpisano) A L E X A N D R A.

St. Petersburgu d. 6  
grudnia 1828 roku.

(z Gazety Senackiej).

Przez naywyższy ukaz J. C. M. pod dniem 24 listopada, do Nayświętszego Rządzącego Synodu, Biskup Wotyński *Stefan*, przeniesiony został na wakujące biskupstwo dyecezaalne wologodzkie.

— Przez naywyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane w St. Petersburgu:

D. 20 listop. Członek tamozni radziwiłowskiej, radca dworu Polikarp *Puzyna*, przy zupełnem u-

wolnieniu ze służby, za jey sprawowanie bez nagan, podniesiony jest na radcę kolegijskiego, na ośnowie ukazu 18 lutego 1782 roku.

— Naczelnikiem oddziału budowania okrętów naznaczony radca honorowy *Butorow*.

— Dnia 23 listopada, „Dla przecięcia dalszego rozprzedawania maforossyyskich gruntów kozackich, rozkazano tego zabronić do rozwiązania w tej rzeczy Rady Państwa.“

— Dnia 24 listopada. Radca dworu Ewaryst *Gruber*, przeznaczony na dyrektora szkół tyfliskiej i kaukaskiej, podniesiony jest na radcę kolegijskiego, stosownie do ukazu 29 października 1809 roku.

— Dnia 28 listopada. Honorowy Członek CESARSKIEY Akademii Kunsztów, radca kolegijski Hrabia *Tolstoy*, mianowany wice-prezydentem tej akademii z pensją etatową i z zatrzymaniem 1,500 rubli, pobieranych za służbę przy Emitaży J. C. M., oraz pensyi dożywotniej 3,000 rubli, wypłacającej się jemu z Gabinetu J. C. M., a z uwolnieniem ze służby w mennicy sanktpetersburskiej i od dawania lekcyi sztuki medalierskiej w Akademii kunsztów; razem też mianowany został radcą stanu ze starszeństwem od 1go października 1825 roku, jako od dnia wystąpienia ustanowionego czasu w randze radcy kolegijskiego.

— Dnia 30 listopada. Włodzimierski Wice-Gubernator, radca stanu *Laube*, mianowany Pskowskim, Astrachański zaś radca kolegijski *Smirnow*, Włodzimierskim Wice-Gubernatorem.

— Dnia 2 grudnia. CESARZ JEYMOŚĆ przychylając się do prośby naypoddaszey sekretarza stanu rzeczywistego kamerhera *Witowtowa*, raczył go uwolnić ze służby.

— Przez naywyższy ukaz objawiony Rządzącemu Senatowi od Ministra sprawiedliwości, dnia 27 listopada, CESARZ JEYMOŚĆ, po zaświadczeniu Sankt-petersburskiego Wojennego Jenerała-Gubernatora, iż asessor kolegijski *Antropow*, którego 5ty Departament Rządzącego Senatu, za nieporządku, odkryte wczasie reparacyi dróg, kiedy był tychwińskim sprawnikiem ziemskim, postanowił do żadnych obowiązków nie naznaczać i nie wybierać, i który tym czasem zrobiony członkiem Sanktpetersburskiej Izby Powszechney Opieki, sprawuje służbę z odznaczającą się gorliwością i spełnia włożony na niego obowiązek z niesprawowaną usilnością przy chwalebnym sprawowaniu się, N a y m i ł o ś c i w i e y raczył: dozwolić *Antropowemu* weyść znowu do służby.

— CESARZ JEYMOŚĆ naywyżey rozkazać raczył, kapelana szpitala galicyńskiego chorych w Moskwie nagrodzić *axamiłą fioletową skufią*; równaż nagrodą udarować rozkazał kapelana domu sierot wojskowych Bazylego *Lawrowa*, który około 3ch lat sprawował wszystkie posługi duchowne w obuchowskim szpitalu pomieszanego rozumu.

— Przez naywyższy rozkaz, objawiony Rządzącemu Senatowi od P. Zarządzającego Ministerium sprawiedliwości dnia 21 listopada, na prośbę naypoddanniejszą uwolnionego z zesłania byłego radcy handlowego i kupca imienitego *Peredowczyka*, o powrócenie mu pierwszego jego stanu, wnie-  
sioną przez P. Zarządzającego Ministerium Spra-



wiedliwości, na skutek Najwyższego rozkazu, na rozpatrzenie Komitetu PP. Ministrów, dnia 6 zeszłego listopada nastąpił własnoręczny Jego Cesarskiej Mości rozkaz: „*Peredowczykowi dać wniejszego stanu powracać nie sędzę przyzwolę; ale synom jego zostawić prawa, właściwe dzieciom kupców iszey gildy.*”

— CESARZ JEGOMOŚĆ, przez potwierdzenie przełożenia Najswiętszego Rządzącego Synodu, w dniu 3 listopada, rozkazał ustanowić nową katedrę biskupią w Saratowie, której dyecezya ma należeć do 3ciej klasy i mieć stopień podPenzeńską, z przeznaczeniem na jej utrzymanie, zarówno z innemi dyecezyami, 14,996 rub. 70 k.; na Biskupa zaś tej nowej dyecezyi, z podanych trzech kandydatów, mianować raczył *Moyżesza*, teraźniejszego biskupa wołogodzkiego i ustynskiego.

*Odessa dnia 1 grudnia.*

Zawczora P. Jenerał Gubernator Nowo-Rossyjski i Bessarabski powrócił do naszego miasta z *Krymu*; nie mogąc przeprawić się przez *Bug* w *Nikotajewie* z przyczyny idącej kry, był przymuszony jechać na *Woznesieńsk*.

— Dnia 23 z. m. przybyła do *Sewastopola* z *Warny* fregata *Sztandar*. Wtenczas, kiedy ona wypływała, wszystko było w naysiękniejszym stanie, równie w twierdzy, jak i na linii przez nas zajętej. Napadnienie, przez Turków uczynione na *Prawdy*, odparte zostało mężnie.

Kilka naszych okrętów utrzymuje patrole, jeżdżąc w dół brzegów tureckich od *Warny* do *Bosforu*. (R. I.).

#### WIADOMOŚĆ O DZIAŁAJĄCYCH WOJSKACH ODDZIELNEGO KORPUSU KAUKAZKIEGO.

(z Ruskiego Inwalida).

W ostatnich czasach JW. Hrabia *Paskiewicz-Erywański* otrzymał następne doniesienia, o działaniach Woysk Oddzielnego Korpusu Kaukazkiego:

Turcy nie przestają robić nowych zamachów na oddział, rozłożony w Baszaliu Bajazetańskim. Dla wzmocnienia *Emina* Baszy Muszkiego, dowodzącego wojskami, którym się nie powiodł napad na oddział Jenerał-majora *Xięcia Czawczawadze*, przybył z *Arzrum* znaczny posiłek z kilkoma działami. *Xiążę Czawczawadze* wcześniej się o tym dowiedziawszy, uznał za rzecz nieostróżną czekać na tej pozycji, gdzie się znajdował, nowego ataku, tak przewyższającego w siłach nieprzyjaciela, i d. 28 października, wieczorem, wyszedł ze wsi *Patnos*, w celu rozłożenia się pomiędzy *Toprak-Kale* a *Diadynem*. Wychodząc z *Patnos*, *Xiążę Czawczawadze*, zabrał z sobą 160 rodzin *Ormian Patnoskich*, którzy z naleganiem dopraszali się pozwolenia, wyjścia z naszymi wojskami. Nieprzyjaciel dowiedziawszy się o poruszeniu naszego oddziału, zajął i podpalił wieś *Patnos*, i nad świtem, jechał *Kurtyńska*, w liczbie przeszło 1000 ludzi, atakowała naszą straż tylną, ale bezskutecznie, i do cofnięcia się była zagnana. Wkrótce przybyło na odsiecz do 200 *Dali-baszów*; wówczas wznowiły się napady, lecz były zrzęcznie odpierane przez straż tylną złożoną z dwóch rot 41go półku strzelców, i dwóch rot *Kozłowskiego* półku pieszego, ze 4ma działami zostę brygady artylleryi; tymczasem oddział, prawie co wiorsta, musiał się zatrzymywać. dla naprawy artylleryi i wozów, które się ciągle łamały, dla złej bardzo drogi, i jeszcze bardziej, od ulewnej deszczu popsutej. O 19 wiorst od *Patnos*, pod wioską *Syleyman-Kumbes*, nieprzyjaciel, zwiększony do czterech tysięcy, zrobił gwałtowny napad, ale i to kuszenie się odparła skutecznie straż tylna z dwiema rotami półku pieszego *Sewastopolskiego*, wystanemi na jej posiłek. Poczem oddział nasz, nie będąc już więcej niepokojonym od nieprzyjaciela, posuwał się dalej, i d. 31 października przybył do wsi *Karaklis*, leżącej na wielkim gościńcu, między *Diadynem* a *Toprak-Kale*. W rozprawie d. 29, nieprzyjaciel utracił 200 ludzi; z naszej strony zabito i raniono 19 szeregowych. Poruszenie Jenerał-majora *Berchmana*, o którym wspomniano w Nrze 20 gazety naszej wielce dopomo-

gło i w tym razie do skutecznych działań naszego oddziału *Bajazetańskiego*: nieprzyjaciel bowiem, będąc zmuszonym, zostawił oddziałowi *Karskiemu*, większą część woysk swoich, nie mógł użyć wszystkich swych sił, przeciwko *Xięciu Czawczawadze*.

Tak więc, ostróżną wojną obronną, w teraźniejszej porze zimowej, powściągane są zamachy Turków w baszaliu *Bajazetańskim*, w małej nader odległości od *Arzrum*, punktu środkowego wszystkich sił *Tureyi Azyatyckiej*. Inne miysca, podbite tu orężem *Rossyjskim*, spokojnie są zarządzane, przez ustanowionych naczelników, którzy ścisłym dopełnianiem danych sobie instrukcyi, tego dowodzili, iż naród, największe okazując zaufanie w Rządzie *Rossyjskim*, dotychczas w zupełnem zostaje posłuszeństwie. Dla zapobieżenia wszystkim kuszeniom się nieprzyjaciela, wszędzie panuje niezmordowana czujność, i przedsięwzięcie wszelkie środki ostróżności. Wreszcie zima, stopniami się wzmagająca, osobiwie w okolicach podwyższonych baszaliu *Karskiego* i *Achałcyńskiego*, widocznie na długo nas zabezpieczy, od ważnych przedsięwzięć ze strony Turków.

#### NEKROLOG.

W jednym z doniesień od woyska, (dnia 29 września) uwiadomiono było, że, w liczbie poległych pod murami *Warny*, znajduje się Jenerał-major *N. D. Durnowo*, znakomity ze swoich talentów, przymiotów moralnych i mężstwa.

Urodził się roku 1792; dom jego liczy się między znamienitą szlachtą *rossyjską*. Nieboszyk był wychowany, pod dozorem swych rodziców, w prawidłach wiary i honoru, przyczyniony do porządku, pracowitości i przysposobiony do różnych obowiązków państwa, które mógł w dalszem życiu zaimować.

Na schyłku 1810 roku, wszedł on do korpusu przewodników kolumn, w kilka miesięcy został chorążym, a w ciągu dwóch lat, otrzymał trzy rangi za odznaczenie się.

Będąc w armii, 1812 roku, znajdował się w bitwach pod *Czerniszną*, *Małofarostawcem*, *Wiaźmą*, *Krasnym*, oraz we wszystkich rozprawach, w ściganiu nieprzyjaciela do *Wilna*.

W roku 1813, znajdował się w bitwach pamiętnych pod: *Lucen*, *Baucen*, *Dreznem*, *Kulmem*, *Lipskiem*, i w innych. W 1814, pod: *Brienne*, *Arsis-sur-Aube*, *Ferszampnoz*, i nakoniec, przy zajęciu wyłości *Monmart*, które rozstrzygło los *Paryża*. Posyłany on był do tej stolicy, dla układów poprzedniczych.

Uczestnik tych różnych dzieł i poruczeń, miał zrzęcznie dać się poznać osobiście Monarchom sprzymierzonym, i zasłużył na otrzymanie nagrody: od Cesarza *austryackiego orderu Leopolda*, od Króla *Pruskiego orderu zasługi*, od *Bawarskiego orderu Maxymiliana* i od *Szwedzkiego orderu Miecza*.

W wyprawie 1813 roku, znajdował się w orszaku *Błogosławionej pamięci CESARZA ALEXANDRA I*, jako kapitan w części kwatermistrzowskiej: miał sobie poruczonem obejrzeć i zabezpieczyć drogę swego MONARCHY, od granic *Francyi* do *Paryża*. Spełnił to poruczenie roztropnie i pomysłnie, chociaż codziennie spotykał partye nieprzyjacielskie i skrytych nieprzyjaciół, podniecanych zapamiętałą rozpaczą. Nieco w kilka miesięcy, po złączeniu się armii sprzymierzonych, na równinach *Vertu*, CESARZ ALEXANDER, kapitana *Durnowo* Najlaskawiej mianować raczył Adjutantem-bokowym Jego CESARSKIEJ Mości.

Za powrotem do *Rossyi*, ustawicznie był używany do dzieł wojskowych i cywilnych, które wymagały rozsądku, dokładności i czynności. Znak Najwyższy ku niemu życzliwości, odznaczające i pochlebne nagrody, służą za dowód zdolności i gorliwości, z jaką on wypełniał swoje obowiązki.

Był on Zarządzającym kancelaryą Naczelnika Sztabu głównego, i w tym obowiązku, d. 25



marca, roku teraźniejszego, mianowany został Jenerał-Majorem.

Po wypowiedzeniu wojny Porcie Ottomaniskiej, przeznaczony był do armii działającej, do której też wprędce wyjechał. Przygotował się on do tego pochodu przez poznanie dobrej języka tureckiego i nabycie wiadomości o wojenno-topograficznych położeniach miejsc i stanie obwodów, które miały służyć za teatr działań wojennych. Przybywszy na miejsce, i pałając niecierpliwością odznaczenia się, prosił o pozwolenie dowodzić wojskami w bitwach: co też otrzymał. Naprzód, poruczone mu było przewodniczyć dwóm brygadom do sztormu Braitowa; za waleczność w tym krwawym dziele otrzymał szpadę, ozdobioną bryllantami.

Pobyt jego pod Szumlą oznamionowany został świetnymi czynami, które mu zjednały szczególne poważanie u Zwierzchnictwa, zaufanie żołnierzy i nazwanie *walecznego Jenerała*.

Zbliżenie się *Omera Wrione*, w celu ocalenia Warny, wymagało środków narychlejszych ze strony Ruskich, aby go uprzędzić. Jenerał *Durnow* był tam wystany, i natychmiast otrzymał zalecenie złączyć się z korpusem, któremu było naznaczone atakować nieprzyjaciela, na brzegu południowym zatoki. Cel tego ataku na tym zależał, ażeby odciąć *Omera Wrione* od wszelkiego związku z twierdzą oblężoną, i wprawić go w bezczynność.

Nie wstrzymując siebie trudnym położeniem miejsc, i pogardzając licznym nader nieprzyjacielem, Ruscy z takim zapalem zwarli się z Turkami, że ci, przełamani na wszystkich punktach, spieszenie odstąpili do swoich fortyfikacyj.

Korzystając z trwogi, na nich rzuconey, ścigać ich, rzucić się na oboz, wyparować ich z tamtąd, pozbawić komendanta ostatniej nadziei, oto są świetne widoki, które się nastęrczały Jenerałowi *Durnow*! Lecz szczęście zdradziło, nareszcie, jego serce ogniste: w chwili bowiem, kiedy, ściśnięty siłą przewyższającą, przedzierał się na przód, został ugodzony śmiertelnie.

Postrzęśliwszy cios ostatni swego Jenerała, jego spółzawodnicy, podwoili waleczność: rzucili się na oboz nieprzyjacielski, weszli na przedpiersie, i ci, którym się nie udało zań pomścić, poległi śmiercią bohaterką. Po tej sprawie, wojownicy okazali dowody uderzające przywiązania i poważania, jakie mieli nawet ku jego martwym zwłokom. Ci, co na chwilę przed tem, potykali się jak lwy; teraz, czując swą wielką stratę, płakali, nad znikomymi szczątkami ulubionego im Naczelnika. Wszyscy opłakiwali stratę Jenerała, który po swoich zaszczytach i mężstwie, obiecywał wiele ważnych nadal zasług dla Cesarza i Ojczyzny.

Czyn takowy odwagi wojennej nie mógł nie mieć pomyslnych skutków. Nieprzyjaciel, zgromiony tak zapalczywem natarciem, nie miał więcej niczego przedsiębrać; obecność jego przydała więcej jeszcze blasku sławnemu i pamiętnemu oblężeniu, oraz poddaniu Warny, której nieszczęśliwi mieszkańcy wionni są ocalenie swoje samej tylko wspaniałomyślności NATĘASKAWSZEGO ZWYCIĘZCY. (R. I.).

#### ANGLIA.

Londyn dnia 5 grudnia.

Hrabia *Aberdeen* kazał ogłosić, że eskadra rossyjska, która blokuje *Dardanelle*, nie będzie zatrzymywała okrętów angielskich, idących do *Konstantynopola* ze wszelkim ładunkiem, które wypłynęły z portów Królestwa Zjednoczonego przed 1szym października, albo z portów morza Śródziemnego przed 30tym oktobra.

— Dzisiaj przez *Marsylię* otrzymaliśmy listy ze *Smyrny* pod 31 października, które ważną zawierają wiadomość, że okręty wojenne francuskie, przybyły z *Morei* do *Scio* i przymusiły tę twierdzę do poddania się, w przeciągu dni 15tu. Rozumieją, iż to poddanie nastąpiło z przyczyny, że twierdza nie była w stanie bronienia się.

— Donoszą z wyspy *ś. Heleny*, że okręt królewski *Sybilla*, przyprowadził z *Podgórze-Lwiego* 40 rozbojników, zabranych przed 18tu dniami na statku pod banderą brazylijską.

— Stan zdrowia w *Gibraltarze* coraz się poprawia. (J. d. S. P.).

— Dnia 13 grudnia. —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dnia 9 po południu udał się Król Jmć w krytym pojeździe do zamku Windsorskiego, gdzie będzie mieszkał przez zimę. J. K. Mość wysiadł przy pobocznej bramie. Odtąd nie opuścił Król zamku, i zatrudnia się szczególniej oglądaniem sprzętów pokojowych, obrazów i t. d. Przybywają i odchodzą codziennie postąńcy z rządowemi depeszami. Zaraz po przybyciu J. K. Mości, budowniczy zamku P. Wyatville został mianowany kawalerem.

Zdaje się, że irlandzkie i angielskie towarzystwo katolików, poróżniły się z sobą, gdyż pierwsze żąda bezwarunkowej emancypacji, drugie zaś, jeżeli można dać wiarę oświadczeniom pierwszego katolickiego Para, Xięcia Norfolk, skłania się dać ręką Ministeryum za uczynione koncesyje.

Wiadomości z *Laguairy* z dnia 28 października donoszą, że *Boliwar* wziął przewagę w opinii publiczności. Rządy *Santanderra* podczas pobytu *Boliwara* w *Peru*, były wielce uciążliwe dla mieszkańców kraju co gdy naganili oswobodźciel po swoim powrocie, *Santander* został jego największym, chociaż potajemnym nieprzyjacielem. Dnia 2 października rozstrzelano, a potem powieszono, jenerała *Padilen* i półkownika *Guerra*; przeciw *Santanderrowi* nie rozpoczęto jeszcze processów. Ze wszelkich stron odbiera Prezydent adreśsa powinszowania.

Ze wszystkich wiadomości z Północnej Ameryki, które do 20 z. m. odebrano, pokazuje się, że mający nastąpić wybor jenerała *Jackson* na Prezydenta, nie podlega żadnemu powątpiewaniu.

Podróżujący kapitan *West*, zamyśla udać się do *Stambułu*, i prosić Sultana, jako Kalifa i Naczelnika, wszystkich sunnickich Muzułmanów, o pozwolenie odbycia podróży w głąb Afryki, gdzie są zapaleni *Mahometanie*, a szczególniej w *Tambuku*.

Zagraniczną pszenicę płacono wczora rano na targu zbożowym po 3 szyllingi drożej na kwarterze, niż w poprzedzający poniedziałek.

Zbiegowie Portugalscy w *Plymouth*, odebrali przed kilku dniami, rozkaz przysposobienia się do wejścia na okręty. Przybyło tam z *Bremy* 266 Duńczyków, których zaciągnięto do wspólnego działania z Portugalczykami, a 554 codziennie jeszcze są spóźiwani, którzy najpierw udadzą się do *Falmouth*.

Goniec umieścił także list z *Plymouth*, w którym powiedziano. „Według podobieństwa do prawdy, konstytucyoniści zamierzają wyładować w którejkolwiek części Portugalii, dla korzystania z istnacej tam teraz niespokojności, jaką wznieciła prawdziwa lub bajeczna śmierć *Don Miguela*, a rozkaz przysposobienia się na podróż do *Brazylii*, może być tylko pozorem.

„Pogłoski o istnieniu cząstkowych powstań i utworzeniu geryllasów w rozmaitych prowincjach, zupełnie są bezzasadne; lecz znaczne emigracye, a mianowicie do Anglii, równie jak ubytek dochodów krajowych, nie mogą być zaprzeczane.”

Koszta wyłożone na tegoroczne almanachy angielski, są niezmierne. *Keepsake* i *Anniwersary*, kosztują samym wydawcom po 20 tysięcy f. sz., szczególniej z powodu rycin, kopiowanych z najlepszych obrazów i rysunków żyjących mistrzów, którym bardzo drogo płacono. Za kopią jednego portretu, i kazał sobie *Sir Thomas Lawrence* 220 do 300 fun. sz. płacić. Płody literackie Niemniej drogo kosztowały. *Sir Walter Scott* dostał za małe powieści do *Keepsake* 500 f. s. a niektó-



rzy znakomici Lordowie po 100 f.s. za jeden artykuł.

#### *Plymouth dnia 9 grudnia.*

(z teyże gazety.)

Do postanowienia rządu, ażeby Portugalscy zbiegowia dłużej tu nie bawili, miała dać powód wiadomość, że przygotowania wojskowe zmierzały do napaadu na Portugalię. Niektórzy nawet twierdzą, że deputowany Don Mignela, Wice Hrabia da Seca, nie napróżno się żalił w tey mierze przed naszymi ministrami. Portugalcykowie (mówią) mają być do Brezylji eskortowani, ażeby nie mogli przedsięwziąć przeciw Portugalii, ani silniejsze stronnictwo w Portugalii przeciw nim.

Jenerał Stubbs wydał już pod dniem 7mym z. m. odezwę w której między innemi wyraża: Ponieważ niepodobieństwem jest ażeby Portugalscy emigranci dłużej tu pozostali, Skoro rząd Króla J. M. angielskiego nie chce na to pozwolić, więc konieczne muszą się oddalić z tego kraju, i postąpić podług dobra oyczyny i wzniosłych uczuć, które sprawiły ich wędrówkę. Dostojnemu oycu naszej Monarchini Donny Maryi II, należy roztrzygnąć węzeł, tamujący bieg wypadków w państwach córki; szczególnym obowiązkiem walecznych obrońców Portugalskich praw młodej ich Królowey, jest: zgodzić się na tak szlachetne postanowienie. Tylko w stolicy Cesarza, który jeszcze niedawno był Królem Portugalskim, tylko na łonie z Portugalią zpokrewnionego narodu, znajdą wierni poddani Donny Maryi, nie tylko gościnność, ale też przyjacielskie powitanie, braterską życzliwość, opiekę, a zwłaszcza hojne wsparcie, tudzież stałą zasadę działań swoich. Za kilka dni odpłyną ci emigranci do Brezylji.

#### *FRANCYA.*

##### *Paryż dnia 7 grudnia.*

(z Monitora Warszawskiego).

— Wszystkie dzienniki zaprzeczają dziś rozszerzoney pogłosce o odroczeniu posiedzeń izb do dnia 1 października.

— Od kilku dni, liberalne i ministeryalne dzienniki wciąż mówią, jakoby Don Mignel był na skonaniu, jakoby już nawet umarł. Z naszej strony, wciąż powtarzaliśmy im, że jedno i drugie jest bajką, i że tylko czytelników swych zwodzą. Powtarzamy to jeszcze i dzisiaj. Właśnie przybył tu nadzwyczajny goniec z Lizbony, z depeşami z dnia 26. Wieczór, w których za rzecz nayszybciej dowiadujemy się, iż przypadek Don Mignela nie jest bynajmniej niebezpieczny. Złamanie nie wielkie, bo nawet kość uda cała.

— Dnia 10. —

(z teyże gazety).

— *Messager* otwarcie przyznaje, iż życzyć trzeba, dla ocalenia Ameryki południowej, aby w zaburzonych tych krajach został zaprowadzony rząd monarchiczny. Całe bowiem położenie tych krajów niestosowne na rzeszpospolitą.

— P. Horace Vernet ukończył swój obraz, wystawiający bitwę pod Fontenoy, na suficie, w sali, obok kaplicy Tuilleries. Król Jmć oglądał go w dniu 6 b. m. po mszy, i oświadczył artyście wielkie swoje zadowolenie.

#### *TURCYA.*

##### *Konstantynopol d. 11 listopada.*

Nowy Wielki Wezyr, *Icced-Mehmed-Pasza*, przyjął już pieczęć Państwa od swojego poprzednika, i główne dowództwo nad wojskiem. Po-

dług nayszybciej wiadomości, otrzymanych tu z *Prawdów*, już on rozpoczął sprawowanie swych obowiązków. Oddział wojsk tureckich, pod osobistym jego dowództwem, ruszył ku *Syllistrii*, a drugi oddział, pod sprawą *Omera-Vrione*, pozostanie na czas w bliskości *Warny*. Równie Sułtan jak i naród, pokładają wielką nadzieję w doświadczeniu i waleczności nowego Wielkiego Wezyra. (G. S. P.).

#### *ROZMAITE WIADOMOŚCI.*

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

Dnia 21 listopada, wypłynęła z *Malty* eska-dra Rossyyska, przeznaczona na blokowanie *Dardanellow*; pod sprawą kontr-admirała *Riccorda* składają ją: okręty liniowe *Fer-Szampenuaz* i *Emanuel*; fregaty: *Marya* i *Olga*; brygi *Ochta* i *Alexandra*.

— Z *Tulonu* pod 22 listopada donoszą, że tam spodziewają się przybycia ministra potęgi morskiej; mówią, że w jego obecności nowa wyprawa ma wypłynąć do *Morei*.

— Wszyscy oficerowie marynarki angielskiej, w *Patras* znajdujący się, a którzy otrzymali broń oficerów tureckich, zapłacili im za nią gotowemi pieniędzmi.

#### *Kurs wexlow i pieniędzy:*

*St. Petersburg dnia 7 decembra.*

Na Londyn	na 3 mies.	pens.	101 $\frac{1}{2}$ , $\frac{3}{4}$ , $\frac{1}{2}$	} za rub. assygn.
— Amsterdam	na 65 dni	cens.	—	
— — —	3 miesiące	—	53	
— Hamburg	— 65 dni	szil. bank	9 $\frac{3}{4}$	
— — —	3 miesiące	—	9 $\frac{3}{4}$	
— Paryż	na 70 dni	—	santim —	}
— — —	3 miesiące	—	112	
Czerwony złoty holenderski	—	—	r. — k.	}
Rubel złotem	—	—	5 — 86	
Rubel srebrny	—	—	3 — 71	

#### *Nieustający dochód Kommissyi umorzenia długow:*

6% assygnacyami	106 $\frac{1}{2}$	} procent.
6% srebrem	104 $\frac{1}{2}$	
5% takoz	88	

#### *Rewel, dnia 1 decembra.*

Na Londyn	na 90 dni	pens.	10 $\frac{1}{2}$
— Hamburg	na 65 dni	6 szil.	9 $\frac{3}{4}$
— Amsterdam	— 65 —	cens.	52 $\frac{1}{2}$
Rubel srebrny	—	3 r.	70 k.
Rubel złoty	—	3 —	86 —

#### *Dubossary 2 decembra.*

Czerw. zł. holend.	11 r.	26 kop.
Rubel srebrny	3 —	80 kop.

#### *Odessa d. 26 nowembra.*

Na Wiedn	1 mies.	kreyc.	25 $\frac{1}{2}$
— — —	60 —	—	25 $\frac{1}{2}$
— Genuę	30 dni	sent.	108 $\frac{1}{2}$
— — —	60 —	—	108 $\frac{1}{2}$
— Liwornę	75 dni	sold.	24 $\frac{1}{4}$
— Paryż	1 $\frac{1}{2}$ mies.	sant.	108 $\frac{1}{2}$
Machmud miękki	14 r.	50 k.	— r. — k.
— — twardy	12 r.	50 —	— — —
Rub. sr.	3 r.	75 $\frac{1}{2}$ —	3 r. 76 k.
Rupje stary	2 r.	— — —	— — —
— nowy	2 r.	3 — —	— — —
Talar hiszpański	5 —	3 — 5 —	5 —
Czer. zł. holl.	11 r.	30 —	11 — 35 —

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.